

Drodzy Rodzice! Wychodząc naprzeciw ustaleniom Ministra Edukacji Narodowej od 25 marca rozpoczynamy realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Podstawa ta obejmuje wiele obszarów rozwoju dziecka, w związku z którymi przygotowujemy codzienne zajęcia- wcześniej w przedszkolu, obecnie zdalnie. Podstawa jest rozplanowywana na 5 godzin tak, jak to było, gdy spotykaliśmy się w placówce. Zgodnie z tym zwracamy się z prośbą, aby w miarę Państwa możliwości w codziennym funkcjonowaniu dzieci:

- **przynajmniej 1 godzinę dzieci miały na indywidualną zabawę** lub zabawy z rodzeństwem według ich własnych pomysłów, to znaczy bez ingerencji osób dorosłych w to, jak przebiega zabawa. Chodzi o to, aby rozwijać dziecięcą kreatywność, pomysłowość, relacje między rodzeństwem, aby dzieci mogły same wykorzystywać drzemiący w nich potencjał. Zabawa dowolna to również wspierały trening umiejętności społecznych, a więc bycia ze sobą, zgodnego współdziałania, właściwego stosunku do zabawki, umiejętności dzielenia się zabawkami.
- **miały przeznaczony czas na codzienne czynności higieniczno – porządkowe**  
(w przedszkolu podczas 5- godzinnego pobytu zajmuje nam to ok. 2 godziny) takie, jak samodzielne rozbieranie się, ubieranie, toaleta, mycie zębów, spożywanie posiłków. Bardzo zachęcamy, aby zwracać uwagę na rozwijanie samodzielności w tym zakresie. Wasze Pocięchy naprawdę świetnie sobie radzą z tymi czynnościami! Szczególnie ważne jest spożywanie posiłków w spokojnej atmosferze, bez włączonych bajek itp., aby dzieci mogły się skupić na jedzeniu.
- **ok. 1 godzinę mogły spędzić na świeżym powietrzu** w tym też jest czas na samodzielne przygotowanie się do wyjścia- włożenie butów, kurtki, czapki, szalika itp. Młodsze dzieci mogą potrzebować pomocy przy zapięciu kurtki, wiązaniu kokardek. Starsze zaś (5, 6-lat) powinny sobie już z tym radzić same. Pobyt na świeżym powietrzu powinien być dla dziecka czasem spędzonym na swobodnej zabawie, przy tej okazji możemy zaproponować mu jazdę na rowerze, hulajnodze, grę w piłkę, gimnastykę itp. Wszystkie te czynności w sposób nieoceniony wpływają na prawidłowy rozwój wszystkich struktur mózgowych. **Pamiętajmy jednak o zapewnieniu bezpieczeństwa w czasie pandemii! Zabawa dziecka na powietrzu powinna odbywać się w obrębie podwórka, bez kontaktu z osobami innymi niż domownicy.** Nie wskazane jest wychodzenie na plac zabaw, do parku itp., czyli do miejsc, w których możemy mieć kontakt z innymi.
- **nie więcej niż 1 godzinę (w przypadku dzieci 3 i 4-letnich), a maksymalnie 1,5 godz. (w przypadku dzieci 5 i 6-letnich) dzieci powinny przeznaczyć**

**na zabawy dydaktyczne i zajęcia edukacyjne, czyli takie, które wprowadzają nowe dla dzieci treści.** Ta tematyka właśnie będzie do Państwa przesyłana przez wychowawców poszczególnych grup do codziennej realizacji. Pamiętajmy jednak, że w szczególności młodsze dzieci (3, 4-letnie), ale również i starsze (5, 6-letnie) **najlepiej przyswajają nowe rzeczy poprzez zabawę.** Cykle realizacji materiału muszą być krótkie. Dzieci nie wytrzymają całej godziny jednorazowo. Warto dzielić je na np. na cztery 15-minutowe etapy, maksymalnie dwa 30 minutowe (to głównie dla starszaków). Pamiętajmy również, że kluczową sprawą w realizacji tych treści jest KONSEKWENCJA, żeby dzieci nie miały braków w żadnym obszarze.

Na końcu przesyłamy dla Państwa link, pod którym znajdziecie wiele ciekawych, dodatkowych kart pracy, kolorowanek i innych materiałów. Są to ćwiczenia wyłącznie dla dzieci chętnych, do wesołego urozmaicenia dnia.  
[https://eduzabawy.com/karty\\_pracy/](https://eduzabawy.com/karty_pracy/)

## **Informacja**

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w Rozporządzeniu MEN z dnia 20.03.2020r. pedagog szkolny jest dostępny dla uczniów, rodziców i wychowawców/ nauczycieli w godzinach swojej pracy pod adresem e - mail: [pedagog.as@onet.pl](mailto:pedagog.as@onet.pl)

Anna Świątek - pedagog szkolny.

### **dzień tygodnia godziny pracy pedagoga szkolnego**

poniedziałek	7.45 – 11.30	12.30- 14.00
środa	7.45 – 12.30	
czwartek	7.45 – 14.00	
piątek	7.45- 12.30	

## **Informacja dla rodziców!**

### **Akademia Edukacji i Rozwoju Majki Jezowskiej informuje, że:**

W każdy poniedziałek prowadzimy bezpłatne zajęcia ruchowo – muzyczne dla dzieci w wieku do 6 r.ż. oraz w wieku 7 – 10 lat. Obecnie ogląda nas około 4 tys dzieci. A chcielibyśmy, aby z zajęć skorzystało jeszcze więcej dzieci.

- **O godz. 10.30 odbywają się warsztaty Baby Dance.** Baby Dance to zabawa muzyką, piosenką i tańcem dla dzieci do 6 r.ż.
- **O godz. 11.30 odbywają się warsztaty Dzieciak sam w domu.** Dzieciak sam w domu to warsztaty ruchowo – muzyczne, w których tanecznie zwiedzamy świat, uczymy się nowych rzeczy i wprawiam w ruch ciało dzieci w wieku 7 – 10 lat.

Prowadzi Joanna Bąk – Instruktor tańca, edukator muzyką i ruchem. Serce Akademii.  
Współprowadzi Beata Kaczor – trener mentalny, mózg Akademii.

Zajęcia pięknie uzupełniają warsztaty ruchowo – muzyczne dla dzieci przedszkolnych. Jak również stanowią uzupełnienie zajęć muzycznych. Podajemy link do zapisów i do fragmentu zajęć: [www.majka.tv](http://www.majka.tv)

**Realizacja podstawy programowej przygotowana przez wychowawców  
poszczególnych grup przedszkolnych na dzień 22. 06. 2020 r.**

**Drodzy Rodzice, przypominamy o gromadzeniu  
prac (plastycznych oraz ćwiczeń w kartach  
pracy, wyprawkach) wykonywanych przez  
dzieci (dotyczy każdej grupy przedszkolnej).**

**DRODZY RODZICE !**

**W związku z przygotowaniem kroniki przedszkolnej, chcemy  
zamieścić wybrane zdjęcia Państwa dzieci i ich prac wykonanych  
podczas zajęć zdalnych. Jeśli nie wyrażają Państwo zgody na  
umieszczenie zdjęcia prosimy o informację na pocztę e-mail do  
wychowawczynie dziecka do dnia 09.06.2020r.**

**Z poważaniem**

**Wiesława Kosobudzka**

**22.06.2020r. (poniedziałek) dla 3-latków cała GRUPA „PSZCZÓŁKI”**

**Blok :** Pożegnania nadszedł czas

**Temat:** Wakacyjne wędrówki

**Cele:**

- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania
- rozwijanie koncentracji uwagi
- rozwijanie umiejętności wypowiedzania się na zadany temat
- rozwijanie sprawności narządów mowy

1. Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, zuchwę. Lusterko dla dziecka. Dorosły demonstruje prawidłowe wykonanie ćwiczeń, powtarzając je kilkakrotnie.

Język przyjechał na wakacje nad morze. Bardzo się zdziwił, gdyż po raz pierwszy w życiu je zobaczył (dziecko wysuwa wargi do przodu: oooo). Nie spodziewał się, że jest takie duże (dziecko wysuwa język do góry, w stronę nosa, a potem do dołu, w stronę brody) i takie szerokie (dziecko przesuwając język od jednego do drugiego kąca ust). Wskoczył do wody i przeskakiwał przez fale (dziecko przesuwając język od górnych do dolnych zębów). Zobaczył wśród nich pływające rybki (dziecko wysuwa wargi mocno do przodu). Potem rozłożył sobie kocyk (dziecko wędruje językiem po podniebieniu od górnych zębów w stronę gardła) i leżał nieruchomo (dziecko kładzie język na dole jamy ustnej, czubek i boki języka dotykają dolnych zębów). Później poszedł grać w siatkówkę plażową (dziecko odbija czubek języka w różnych miejscach od podniebienia).

2. Słuchanie wiersza A. Widzowskiej „Wakacje”. Książka z ilustracjami str. 76–77

Kiedy nam buzie ogrzewa lato,  
czas na przygody z mamą i tatą.  
Czekają góry, pachnące łąki,  
morze i plaża, konie, biedronki!

Gdy my będziemy się pluskać w rzekach,  
przedszkole na nas grzecznie poczeka,  
odpoczną w ciszy lalki, zabawki,  
dwie karuzele, miś i huśtawki.

Chętnie wrócimy do naszej pani  
z wakacyjnymi opowieściami  
o sarnach w lesie, o rybkach w morzu  
i ptasich gniazdkach ukrytych w zbożu.

Będziemy liczyć białe muszelki,  
poznamy nowe, ważne literki,  
a ten, kto butów sam nie sznuruje,  
w mig się nauczy! Ja już sznuruję!

3. Rozmowa kierowana na podstawie wiersza i ilustracji w książce. Dorosły zadaje pytania:

- Co robili Ada i Olek z rodzicami w górach?
- Co robili Ada i Olek z rodzicami nad morzem?
- Dokąd możemy pojechać na wakacje?
- Co się będzie działo w przedszkolu, kiedy będą wakacje?
- Czego możemy się nauczyć w czasie wakacji?

4. Zabawa ortofoniczna Wakacyjna wycieczka.

Wypychanka z wyprawki : miś, jabłko, gruszka.

Dorosły opowiada krótką historię o wakacyjnej wyprawie Ady i Olka. Dziecko unosi do góry obrazki misia, jabłka i gruszki w trakcie opowiadania. Przed wysłuchaniem opowiadania dziecko wspólnie z dorosłym ustalają, jakie odgłosy wydają: samochód (sz, sz, sz), pociąg (tu, tu, tu), rzeka (plum, plum, plum), ptaki (fiu, fiu, fiu), osa (bzz, bzz, bzz), dzieci (ha, ha, ha), krowa (mu, mu, mu). W trakcie opowiadania dziecko naśladuje te odgłosy.

Pewnego letniego wieczoru Ada i Olek wraz z rodzicami ustalili, że następnego dnia wybiorą się na wycieczkę rowerową za miasto. Ada aż podskoczyła z radości i od razu pobiegła spakować swój mały, podręczny plecak. Włożyła do niego okrągłe jabłuszko, soczystą gruszkę i swojego małego pluszowego misia. Następnego poranka nie trzeba było długo budzić dzieci, bo już z samego rana Olek był gotowy do drogi, a razem z nim Ada i jej mały podręczny plecak, a w nim: okrągłe jabłuszko, soczysta gruszka i mały pluszowy miś. Tata wystawił rowery, mama przygotowała kanapki i picie, a dzieci założyły kaski ochronne na głowy, i wszyscy ruszyli w drogę. A wraz z nimi mały pluszowy miś, okrągłe jabłuszko i soczysta gruszka. Początkowo jechali ścieżką rowerową przez miasto wzdłuż ruchliwej ulicy. Słychać było szum przejeżdżających samochodów (sz, sz, sz). Zatrzymali się przy przejeździe kolejowym, ponieważ szlaban był zamknięty i właśnie przejeżdżał pociąg (tu, tu, tu). Pojechali dalej wzdłuż rzeki (plum, plum, plum), coraz bardziej oddalając się od zabudowań. Z daleka widać było pole, na którym pasły się krowy (mu, mu, mu). Dalej rozciągała się łąka, przy której rodzina zrobiła sobie postój. Tata rozłożył koc, mama wyjęła kanapki i picie, a Ada wyjęła z plecaka małego pluszowego misia, okrągłe jabłuszko i soczystą gruszkę. W oddali słychać było śpiew ptaków (fiu, fiu, fiu) i bzyczenie os (bzz, bzz, bzz). Ada zjadła soczystą gruszkę, a okrągłe jabłuszko oddała Olkowi. Potem spakowała misia do plecaka i całą czwórką wrócili do domu. Miło było spędzać czas z rodzicami, ale trochę już tęsknili za radosnymi okrzykami swoich koleżanek i kolegów w przedszkolu (ha, ha, ha).

5. Pożegnanie z Olkiem i Adą na podstawie ilustracji w książce- książka z ilustracjami str. 80 Dziecko opowiada, co widzi na ilustracji, a dorośli czytają tekst.

6. Zabawa plastyczna „Kolorowe kulki”.

Potrzebujemy okrągłe waciki, farby plakatowe, woda, kubeczki, cerata, pipety lub małe strzykawki. Dorosły rozkłada na ceracie okrągłe waciki. Dziecko dodaje do kubeczków z wodą farbę plakatową i miesza, a następnie za pomocą pipet (lub małych strzykawek) barwią waciki na różne kolory. Będą to kulki lodów. Dziecko układa kulki w plastikowym kubeczku.

Opracował wychowawca- Marlena Reda

## **22. 06 (poniedziałek) dla 4-latków cała GRUPA „BIEDRONKI”**

**Blok:** „Pożegnania nadszedł czas”

**Temat:** Pożegnanie z zabawkami.

Cele:

- rozpoznawanie emocji i radzenie sobie z nimi,
- rozwijanie sprawności manualnej

1. Słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej „Zabawkowe smutki”.  
Książka s. 78–79.

Zabawki, podobnie jak dzieci, wiedziały, że zbliżają się wakacje.

– Znowu lato – westchnęła lalka Emilka – i, jak co roku, za kilka dni zrobi się w przedszkolu tak cicho. Będę tęsknić za dziećmi.

– Łatwo ci mówić – powiedziała lalka Rozalka. – Masz wszystkie ręce i nogi. A ja? Popatrz na mnie. Jakiś rozrabiaka wyrwał mi rękę.

– Nie jakiś, tylko Krzyś – zawołał pajacyk i fiknął koziołka.  
 – A ja tam lubię wakacje. W ciągu dnia przez okno zagląda słońeczko, a wieczorem księżyc. Cisza, spokój... – powiedział miś Łatek i pogłaskał się po naderwanym uchu. – Może ktoś mi je w końcu przyszyje.  
 – Tak, tak, nareszcie będzie można odsapnąć. Do tej pory nie mogę odnaleźć mojego kółka – zawołała wyścigówka. – Jak mam jeździć? Na trzech kołach? Nie da rady.  
 – Coś nas uwiera – westchnęły chórem klocki, ledwie wystając z wielkiego pudła. – Może to właśnie twoje kółko? Mógłbyś je w końcu zabrać, a nie tylko narzekasz!  
 – Lubię dzieci. Lubię, jak mnie biorą do swoich rączek i patrzą na mnie z zachwytem – dodał zajączek Kłapek. – Mają taki miły dotyk. Pamiętam, jak pierwszy raz trafiłem do przedszkola. Okropnie się bałem. Myślałem, że może dzieci mnie nie polubią. Ala tylko raz na mnie spojrzała i już wiedziałem, że wszystko będzie dobrze.  
 – A mnie Ania wozila w wózecku – Rozmarzyła się Rozalka. – Zaraz po tym, gdy Krzyś wyrwał mi rękę. A później Zosia próbowała ją wsadzić z powrotem, ale jej się nie udało.  
 – A z tym kółkiem to też troszkę była moja wina. Niepotrzebnie najechałem na klocek. Kiedy dzieci mną się bawią, to wiem, że jestem potrzebny. A na dodatek, gdy Pawełek płakał, to Maciek dał mu mnie do zabawy. I od razu Pawełek się uspokoił. Fajnie jest, gdy wywołujemy u dzieci uśmiech na twarzach.  
 – I jak się nami dzielą – odezwał się z rogu sali tygrysek.  
 – Ja też wolę jeździć po torach, gdy słyszę dziecięce głosy – wyszeptała kolejka, zagwizdała przeciągle i pojechała dalej.  
 – Mam nadzieję, że te wakacje szybko miną i znów będziemy wesoło bawić się z dziećmi – odezwał się po chwili zastanowienia misio. – A może dostanę całkiem nowe ucho i będzie ładniejsze od tego? – powiedział i znowu pogłaskał się po głowie. – Chciałbym, żeby było w kratkę!  
 – Na pewno dostaniesz nowe ucho. Pani Ewa potrafi tak pięknie szyć. Spójrz na mnie – powiedziała lalka Emilka i zerknęła na swoją nową, koronkową sukieneczkę.  
 – Będzie dobrze – zawołał pajacyk. – Musimy tylko uzbroić się w cierpliwość i zebrać siły oraz energię na cały przyszły rok. Zobaczycie, na pewno nie będziemy się nudzić od września.  
 – Na pewno – odpowiedziały chórem lalki i uszczęśliwione zasnęły.  
 Misio i inne zabawki też poszli spać, śniąc o nadchodzących zabawach. Pajacyk po raz ostatni fiknął koziołka i usnął przytulony do zajączka.

## 2. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

– Co przytrafiło się lalce Rozalce, misiowi Łatkowi i wyścigówce podczas zabaw z dziećmi?  
 – Za jakimi przedszkolnymi zabawami i zabawkami będziesz tęsknić w czasie wakacyjnej przerwy?

## 3. Zabawa ruchowa „Pajacyki i misio”.

Dziecko maszeruje w rytm muzyki. Na przerwę w muzyce naśladuje wesołego pajacyka (skacze, jak pajacyk) lub smutnego misia (powoli chodzi ze spuszczoną w dół głową na czworakach).

## 4. Karta pracy, cz. 2, nr 60.

Dziecko:

– nazywa miejsca przedstawione na zdjęciach i to, co znajduje się pod nimi,  
 – łączy zdjęcia z odpowiednim krajobrazem,  
 – koloruje muszelki, liczy je i pokazuje ich liczbę na palcach.

## 5. Praca plastyczna - dziecko rysuje swoją ulubioną zabawkę.

## 6. Słuchanie piosenki „Już wkrótce wakacje”. Rozmowa na temat tekstu piosenki.

<https://www.youtube.com/watch?v=By6dA9peBi4>

I. Już wkrótce wakacje  
i piękna pogoda,  
wyjedźmy więc czym prędzej,  
bo każdej chwili szkoda.  
Ref.: Gdzie grzywy morskich fal,  
gdzie słońca złoty blask,  
gdzie ptaków leśny chór  
swym śpiewem wita nas.  
II. Żegnamy się z panią,  
z Maciusiem i z Anią,  
gotowi, spakowani,  
dziś w drogę wyruszamy.  
Ref.: Gdzie grzywy morskich fal...  
III. Lecimy, jedziemy,  
idziemy, płyniemy,  
powietrzem, lądem, wodą,  
by spotkać się z przyrodą.  
Ref.: Gdzie grzywy morskich fal...

- O czym opowiada piosenka?
- Gdzie możemy spędzić czas wakacji?
- Jakimi środkami transportu możemy dotrzeć w nowe ciekawe miejsca?

Martyna Różak

## **22.06 (poniedziałek) dla GRUPY „ŻABKI”**

**(tu podział na dzieci, które miały 4 lata, gdy rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy i dzieci, które rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy, gdy miały 5 lat)**

### **Dzieci 4-letnie w grupie „Żabki”**

**Blok :** „Pożegnania nadszedł czas”

**Temat:** Pożegnanie z zabawkami.

### **Cele:**

- Wdrażanie do uważnego słuchania tekstu literackiego.
- Rozwijanie sprawności manualnej.



1. Płyniemy z wiatrem – ćwiczenia oddechowe. Połowa umytego ziemniaka, chusteczka higieniczna, sznurek, patyk do szaszłyków. Rodzic układa na plastikowej tacy połowę ziemniaka. Wbija w niego po środku patyk do szaszłyków, do którego przywiązuje sznurkiem chusteczkę higieniczną. Pyta dziecko, co mu to przypomina. Wyjaśnia, że jest to model żaglówki. Dziecko mocno dmucha na chusteczkę higieniczną, powodując jej poruszanie się w wyniku kierowanego na nią strumienia powietrza. Zastanawia się, dokąd chciałyby popłynąć.
2. Słuchanie opowiadania Barbary Szelańskiej Zabawki smutki.

Książka (s. 78–79).

Zabawki, podobnie jak dzieci, wiedziały, że zbliżają się wakacje.

– Znowu lato – westchnęła lalka Emilka – i, jak co roku, za kilka dni zrobi się w przedszkolu tak cicho. Będę tęsknić za dziećmi.

– Łatwo ci mówić – powiedziała lalka Rozalka.

– Masz wszystkie ręce i nogi. A ja? Popatrz na mnie.

Jakiś rozrabiaka wyrwał mi rękę. – Nie jakiś, tylko Krzyś – zawołał pajacyk i fiknął koziołka. – A ja tam lubię wakacje.

W ciągu dnia przez okno zagląda słońce, a wieczorem księżyc. Cisza, spokój... – powiedział miś Łatek i pogłaskał się po naderwanym uchu. – Może ktoś mi je w końcu przyszyje. – Tak, tak, nareszcie będzie można odsapnąć.

Do tej pory nie mogę odnaleźć mojego kółka – zawołała wyścigówka. – Jak mam jeździć? Na trzech kołach? Nie da rady.

– Coś nas uwiera – westchnęły chórem klocki, ledwie wystając z wielkiego pudła. – Może to właśnie twoje kółko? Mógłbyś je w końcu zabrać, a nie tylko narzekasz!

– Lubię dzieci. Lubię, jak mnie biorą do swoich rączek i patrzą na mnie z zachwytem – dodał zajaczek Kłapek.

– Mają taki miły dotyk. Pamiętam, jak pierwszy raz trafiłem do przedszkola. Okropnie się bałem. Myślałem, że może dzieci mnie nie polubią. Ale tylko raz na mnie spojrzęła i już wiedziałem, że wszystko będzie dobrze.

– A mnie Ania woziła w wózek – Rozmarzyła się Rozalka.

– Zaraz po tym, gdy Krzyś wyrwał mi rękę. A później Zosia próbowała ją wsadzić z powrotem, ale jej się nie udało. – A z tym kółkiem to też troszkę była moja wina. Niepotrzebnie najechałem na klocek. Kiedy dzieci mną się bawią, to wiem, że jestem potrzebny. A na dodatek, gdy Pawełek płakał, to Maciek dał mu mnie do zabawy. I od razu Pawełek się uspokoił.

Fajnie jest, gdy wywołujemy u dzieci uśmiech na twarzach. – I jak się nami dzielą – odezwał się z rogu sali tygrysek. – Ja też wolę jeździć po torach, gdy słyszę dziecięce głosy – wyszeptała kolejka, zagwizdała przeciągle i pojechała dalej.

– Mam nadzieję, że te wakacje szybko miną i znów będziemy wesoło bawić się z dziećmi – odezwał się po chwili zastanowienia misio.

– A może dostanę całkiem nowe ucho i będzie ładniejsze od tego? – powiedział i znowu pogłaskał się po głowie. – Chciałbym, żeby było w kratkę! – Na pewno dostaniesz nowe ucho. Pani Ewa potrafi tak pięknie szyć.

Spójrz na mnie – powiedziała lalka Emilka i zerknęła na swoją nową, koronkową sukieneczkę. – Będzie dobrze – zawołał pajacyk.

– Musimy tylko uzbroić się w cierpliwość i zebrać siły oraz energię na cały przyszły rok. Zobaczycie, na pewno nie będziemy się nudzić od września. – Na pewno – odpowiedziały chórem lalki i uszczęśliwione zasnęły.

Misio i inne zabawki też poszli spać, śniąc o nadchodzących zabawach. Pajacyk po raz ostatni fiknął koziołka i usnął przytulony do zajęczka.

3. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

– Co przytrafiło się lalce Rozalce, misiowi Łatkowi i wyścigówce podczas zabaw z dziećmi?

– Za jakimi przedszkolnymi zabawami i zabawkami będziecie tęsknić w czasie wakacyjnej przerwy?

4. Karta pracy, cz. 2, nr 60.

Dziecko:

– nazywa miejsca przedstawione na zdjęciach i to, co znajduje się pod nimi,

– łączy zdjęcia z odpowiednim krajobrazem,

– koloruje muszelki, liczy je i pokazują ich liczbę na palcach.

5. Zapoznanie z tematem pracy. kredki, białą kartka. Dziecko wykonuje pracę plastyczną na temat Moja ulubiona zabawka.

Opracowała: Martyna Bogusz

## **Dzieci 5-letnie w grupie „Żabki”**

**Blok** : „Pożegnania nadszedł czas Dzień”

**Temat**: Pocieszajki dla maluszków.

**Cele**:

- rozwijanie mowy,
- zachęcanie do wspominania pobytu w przedszkolu,

1. Ćwiczenie dużych grup mięśniowych – Trawa i chmury. Na hasło: Trawa, dziecko przykuca; na hasło: Chmury, staje na palcach, wyciąga ręce w górę i porusza nimi w prawo i w lewo – naśladuje chmury płynące po niebie.
  - Ćwiczenie tułowia – skręty – Śledzimy lot samolotu. Dziecko siedzi skrzyżnie. Jedną rękę ma na kolanach, a z drugiej tworzy daszek nad oczami. Wykonuje skręt tułowia i głowy uniesionej do góry w jedną, a następnie w drugą stronę – obserwuje lot samolotu.
  - Ćwiczenie równowagi – Rysujemy koła. Dziecko, w staniu na jednej nodze, rysuje stopą w powietrzu małe koła i duże koła. Ćwiczenie wykonuje raz jedną, raz drugą nogą.
2. Karta pracy Nowe przygody Olka i Ady. Przygotowanie do czytania, pisanie, liczenia, s. 79. Otaczanie pętlami muszli tego samego rodzaju. Porównywanie ich liczby.
3. Karta pracy, cz. 4, s. 72. Odszukiwanie na obrazku piłek. Określanie ich położenia. Rysowanie po śladzie drogi piłki do bramki.
4. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Pocieszajki dla maluchów. Książka (s. 86–89

Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórnik z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”.

Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały. Był to teatrzyk kukielkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukielkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu, tu jest łazienka,  
wodą się zmywa farbę na rękach,  
a ty masz łapki całe w powidłach,  
więc musisz użyć wody i mydła!  
Piotrek, Janek i Paweł poruszali  
kukielkami zielonych żabek  
i śpiewali piosenkę: Kum, kum, kum!  
Rech, rech, rech! Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo! Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Bravo! Bravo! Ucz się, misiu, z nimi ćwicz, skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej... Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę.

Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie, nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie, a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole, będziemy wspominać kochane przedszkole! Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukielki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.

– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka.

– Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.

– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada. – Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.

– Mnie też! – I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa...

– zająknęła się Kasia. – Kwadraty – dokończyła Ada. – Tak! Kwadraty! – I co jeszcze? – Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć. 148 – I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada. – A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni?

Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię. – Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę. – I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec! – Pamiętam. Pani polala je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.

– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę. Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami. Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.

– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.

– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.

– A co to są pocieszajki?

– To są kolorowanki ze zwierzątkami.

Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.

- To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.
- Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada.
- Kiedyś cię odwiedzę.

5. Rozmowa na temat opowiadania.

- Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?
- Co przygotowali młodszy koledzy?
- Co robiły Ada i Kasia?
- Kogo pożegnała Ada?
- Co to były pocieszajki Ady?
- Gdzie je zostawiła?

Opracowała: Martyna Bogusz

## **22.06.2020 (poniedziałek) Dzieci 4 i 5-letnie w grupie „Motylki”**

**Blok :** „Pożegnania nadszedł czas”

**Temat:** Pożegnanie z zabawkami.

**Cele:**

- rozpoznawanie emocji i radzenie sobie z nimi,
- rozwijanie mowy komunikatywnej,
- poszerzanie doświadczeń plastycznych,
- rozwijanie sprawności manualnej.

1. *Słyszę, rozumiem, zapamiętuję* – ustawianie zabawek zgodnie z instrukcją.

**Trzy zabawki (lub więcej) z pokoju dziecka.**

Rodzic ustawia przed dziećmi np. trzy zabawki: lalkę, misia, pajacyka wymienia ich nazwy. Następnie wypowiada nazwy w zmienionej kolejności, a dzieci ustawiają zabawki w odpowiedni sposób.

Warto pokazać dzieciom kierunek ustawiania zabawek. Dobrym sposobem jest położenie np. klocka w jaskrawym kolorze i wyjaśnienie dzieciom, że w tym miejscu zawsze musi stać pierwsza zabawka.

2. *O czym rozmawiają zabawki?* – słuchanie opowiadania Barbary Szelańskiej

*Zabawkowe smutki.*

**Książka (s. 78–79) dla każdego dziecka.**

Czytając opowiadanie, prezentujemy ilustracje do niego.

*Zabawki, podobnie jak dzieci, wiedziały, że zbliżają się wakacje.*

*– Znowu lato – westchnęła lalka Emilka – i, jak co roku, za kilka dni zrobi się w przedszkolu*

*tak cicho. Będę tęsknić za dziećmi.*

*– Łatwo ci mówić – powiedziała lalka Rozalka. – Masz wszystkie ręce i nogi. A ja? Popatrz na mnie. Jakiś rozrabiaka wyrwał mi rękę.*

*– Nie jakiś, tylko Krzyś – zawołał pajacyk i fiknął koziołka.*

*– A ja tam lubię wakacje. W ciągu dnia przez okno zagląda słoneczko, a wieczorem księżyc. Cisza, spokój... – powiedział miś Łatek i pogłaskał się po naderwanym uchu. – Może ktoś mi je w końcu przyszyje.*

*– Tak, tak, nareszcie będzie można odsapnąć. Do tej pory nie mogę odnaleźć mojego kółka*

*– zawołała wyścigówka. – Jak mam jeździć? Na trzech kołach? Nie da rady.*

*– Coś nas uwiera – westchnęły chórem klocki, ledwie wystając z wielkiego pudła. – Może to właśnie twoje kółko? Mógłbyś je w końcu zabrać, a nie tylko narzekasz!*

*– Lubię dzieci. Lubię, jak mnie biorą do swoich rączek i patrzą na mnie z zachwytem – dodał zajączek Kłapek. – Mają taki miły dotyk. Pamiętam, jak pierwszy raz trafiłem do przedszkola. Okropnie się bałem. Myślałem, że może dzieci mnie nie polubią. Ala tylko raz na mnie spojrziała i już wiedziałem, że wszystko będzie dobrze.*

*– A mnie Ania wozila w wózeczku – Rozmarzyła się Rozalka. – Zaraz po tym, gdy Krzyś wyrwał mi rękę. A później Zosia próbowała ją wsadzić z powrotem, ale jej się nie udało.*

*– A z tym kółkiem to też troszkę była moja wina. Niepotrzebnie najechałem na klocek. Kiedy dzieci mną się bawią, to wiem, że jestem potrzebny. A na dodatek, gdy Pawełek płakał, to Maciek dał mu mnie do zabawy. I od razu Pawełek się uspokoił. Fajnie jest, gdy wywołujemy u dzieci uśmiech na twarzach.*

*– I jak się nami dzielą – odezwał się z rogu sali tygrysek.*

*– Ja też wolę jeździć po torach, gdy słyszę dziecięce głosy – wyszeptała kolejka, zagwizdała przeciągle i pojechała dalej.*

*– Mam nadzieję, że te wakacje szybko miną i znów będziemy wesoło bawić się z dziećmi – odezwał się po chwili zastanowienia misio. – A może dostanę całkiem nowe ucho i będzie ładniejsze od tego? – powiedział i znowu pogłaskał się po głowie. – Chciałbym, żeby było w kratkę!*

*– Na pewno dostaniesz nowe ucho. Pani Ewa potrafi tak pięknie szyć. Spójrz na mnie – powiedziała lalka Emilka i zerknęła na swoją nową, koronkową sukieneczkę.*

*– Będzie dobrze – zawołał pajacyk. – Musimy tylko uzbroić się w cierpliwość i zebrać siły oraz energię na cały przyszły rok. Zobaczycie, na pewno nie będziemy się nudzić od września.*

*– Na pewno – odpowiedziały chórem lalki i uszczęśliwione zasnęły. Misio i inne zabawki też poszły spać, śniąc o nadchodzących zabawach. Pajacyk po raz ostatni fiknął koziołka i usnął przytulony do zajączka.*

### 3. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

*– Co przytrafiło się lalce Rozalce, misiowi Łatkowi i wyścigówce podczas zabaw z dziećmi?*

*– Za jakimi przedszkolnymi zabawami i zabawkami będziecie tęsknić w czasie wakacyjnej przerwy?*

### 4. Karta pracy, cz. 2, nr 60.

Dzieci:

*– nazywają miejsca przedstawione na zdjęciach i to, co znajduje się pod nimi,*

*– łączą zdjęcia z odpowiednim krajobrazem,*

*– kolorują muszelki, liczą je i pokazują ich liczbę na palcach.*

### 5. Moja ulubiona zabawka z przedszkola – rysowanie lub malowanie farbami.

Dzieci mogą wziąć swoją ulubioną zabawkę i usiąść nią przy stoliku.

Opowiadamy o jej wyglądzie pokazując jednocześnie zabawkę,

Dzieci rysują na kartce swoją ulubioną zabawkę (zabawek może być więcej niż jedna). Rodzic zwraca uwagę, aby dzieci wykorzystały całą powierzchnię kartki.

6. Słuchanie piosenki *Już wkrótce wakacje* (sł. i muz. Danuta i Karol Jagiełło)

<https://cloud6k.edupage.org/cloud?z%3A2jBO2d6%2Ft9CwcLpghTa1wgwbYAr5eaBxT9M4XI6O9L0w5bI4ZNPVOeh%2Fu%2BvM6aXh>

I. *Już wkrótce wakacje  
i piękna przygoda,  
wyjedźmy więc czym prędzej,  
bo każdej chwili szkoda.*

Ref.: *Gdzie grzywy morskich fal,  
gdzie słońca złoty blask,  
gdzie ptaków leśny chór  
swym śpiewem wita nas.*

II. *Żegnamy się z panią,  
z Maciusiem i z Anią,  
gotowi, spakowani,  
dziś w drogę wyruszamy.*

Ref.: *Gdzie grzywy morskich fal...*

III. *Lecimy, jedziemy,  
idziemy, płyniemy,  
powietrzem, lądem, wodą,  
by spotkać się z przyrodą.*

Ref.: *Gdzie grzywy morskich fal...*

7. Zabawy na świeżym powietrzu

•• Zabawy w piaskownicy.

Dzieci budują w piaskownicy zamki z piasku. Ozdabiają je dostępnym w ogrodzie materiałem przyrodniczym.

Opracowała Agnieszka Bazydło

## **22.06 (poniedziałek) dla 5-latków grupa ZUCHY**

**Blok:** POŻEGNANIA NADSZEDŁ CZAS.

**Temat:** Pocieszajki dla maluszków.

- rozwijanie mowy,
- zachęcanie do wspominania pobytu w przedszkolu,
- rozwijanie sprawności manualnej,

**1. Zapoznanie z tekstem piosenki *Na zawsze zapamiętasz* (sł. i muz. Krystyna Gowik).**

Ref.: *Choć ostatnie to w przedszkolu dni,  
choć rozstania, pożegnania czas,  
to mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.  
To mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.*

I. *Na zawsze zapamiętasz, jak Lena wciąż płakała,  
podarty elementarz przez Olka i Michała.*

*Jak Ada jeść nie chciała, Jaś zasnął pośród lalek.*

*Jak Ola kompot raz wylała na całą naszą salę.*

*O-jojo-jojo-joj!*

Ref.: *Choć ostatnie...*

II. *Uśmiechniesz się, gdy wspomnisz ludziki z plasteliny,  
jak Bartek ćwiczył skoki, a Karol – śmieszne miny.*

*I klótnie Ani z Basią, i miśka brzuch rozpruty.*

*Jak Kasia kiedyś zapomniała na spacer włożyć buty!*

*O-jojo-jojo-joj!*

Ref.: *Choć ostatnie...*

III. *Pomyślisz, jakie mile widziałeś teatrzyki.*

*Piosenki i zabawy, występy i wierszyki.*

*Wspomnienia będą czekać w albumie ze zdjęciami.*

*Bo to przedszkole zawsze będzie tu,*

*w myślach, razem z nami!*

*Tak, tak, tak, tak!*

## **2. Odpowiedzi na pytania do tekstu piosenki.**

– *O czym jest ta piosenka?*

– *Jakie zdarzenia zapamiętacie z naszego przedszkola?*

## **3. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów.***

Książka z ilustracjami s. 86-89.

*Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo*



obiecła Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszacom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach. Grupa Ady odwdzieczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały. Był to teatrzyk kukielkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukielkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu,

tu jest łazienka,

wodą się zmywa

farbę na rękach,

a ty masz łapki

całe w powidłach,

więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukielkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!

Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej... Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukloniły się pięknie i wyrecytowały:

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,

nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,

a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,

*będziemy wspominać kochane przedszkole!*

*Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukielki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.*

*– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.*

*– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.*

*– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.*

*– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.*

*– Mnie też!*

*– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... – zająknęła się Kasia.*

*– Kwadraty – dokończyła Ada.*

*– Tak! Kwadraty!*

*– I co jeszcze?*

*– Pani pokazała nam, jak się kroci warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.*

*– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.*

*– A pamiętasz, jak lepiliśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.*

*– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.*

*– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!*

*– Pamiętam. Pani polala je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.*

*– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.*

*Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami. Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.*

*– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.*

*– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.*

– *A co to są pocieszajki?*

– *To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.*

– *To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.*

– *Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.*

#### **4. Rozmowa na temat opowiadania.**

– *Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?*

– *Co przygotowali młodsi koledzy?*

– *Co robiły Ada i Kasia?*

– *Kogo pożegnała Ada?*

– *Co to były pocieszajki Ady?*

– *Gdzie je zostawiła?*

#### **5. Obrazek o lecie – wykonanie pracy plastycznej.**

- Oglądanie reprodukcji malarskich z wyprawki Claude`a Moneta *Stogi siana w Giverny*; Olega Sumarokova *Kobieta pod parasolem odpoczywająca na plaży*. Określanie, z jaką porą roku te reprodukcje kojarzą się dzieciom i dlaczego.
- Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy. Potrzebne będą: kartka A5, kredki, farby plakatywne, pędzelek, kubeczek z wodą, pastele, kartka z kolorowego bloku technicznego, klej, bibuła, kolorowy papier.
- Wykonanie na kartkach formatu A5 obrazka o lecie (wybraną techniką).
- Ozdabianie powstałych ramek kulkami z kolorowej bibuły lub kawałkami kolorowego papieru.
- Podpisanie się, samodzielnie lub z pomocą Rodzica z tyłu obrazka.

**6. Karta pracy, cz. 4, s. 72.** Odszukiwanie na obrazku piłek. Określanie ich położenia. Rysowanie po śladzie drogi piłki do bramki.

Domańska Anna

## **22.06 (poniedziałek) dla 6-latków (zerówka)**

**Blok:** Pożegnania nadszedł czas.

**Temat:** Pocieszajki dla maluszków.

Cele:

- rozwijanie mowy;
- zachęcanie do wspominania pobytu w przedszkolu;

- rozwijanie sprawności manualnej.

1. Słuchanie słów piosenki *Na zawsze zapamiętasz* (sł. i muz. Krystyna Gowik).

Ref.: *Choć ostatnie to w przedszkolu dni,  
choć rozstania, pożegnania czas,  
to mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.  
To mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.*

I. *Na zawsze zapamiętasz, jak Lena wciąż płakała,  
podarty elementarz przez Olka i Michała.  
Jak Ada jeść nie chciała, Jaś zasnął pośród lalek.  
Jak Ola kompot raz wylała na całą naszą salę.  
O-jojo-jojo-joj!*

Ref.: *Choć ostatnie...*

II. *Uśmiechniesz się, gdy wspomnisz ludziki z plasteliny,  
jak Bartek ćwiczył skoki, a Karol – śmieszne miny.  
I klótnie Ani z Basią, i miśka brzuch rozpruty.  
Jak Kasia kiedyś zapomniała na spacer włożyć buty!  
O-jojo-jojo-joj!*

Ref.: *Choć ostatnie...*

III. *Pomyślisz, jakie miłe widziałeś teatrzyki.  
Piosenki i zabawy, występy i wierszyki.  
Wspomnienia będą czekać w albumie ze zdjęciami.  
Bo to przedszkole zawsze będzie tu,  
w myślach, razem z nami!  
Tak, tak, tak, tak!*

Rodzic zadaje pytania dotyczące tekstu piosenki.

- *O czym jest ta piosenka?*

- *Jakie zdarzenia zapamiętacie z naszego przedszkola?*

2. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów*.

[Książka \(s. 86–89\) dla każdego dziecka.](#)

*Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach. Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały. Był to teatrzyk kukielkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o*

imieniu Basia. Tomek trzymał kukielkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu,

tu jest łazienka,

wodą się zmywa

farbę na rękach,

a ty masz łapki

całe w powidłach,

więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukielkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!

Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej...

Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek.

Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę.

Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukloniły się pięknie i wyrecytowały:

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie, nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie, a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole, będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukielki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.

– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.

– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.

– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.

– Mnie też!

– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... – zająknęła się Kasia.

– Kwadraty – dokończyła Ada.

– Tak! Kwadraty!

– I co jeszcze?

– Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.

– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.

– A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.

– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.

– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!

– Pamiętam. Pani polatała je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.

– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.

Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.

Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.

– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.

– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.

– A co to są pocieszajki?

– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko.

Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.

– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.

– Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.

- Rozmowa na temat opowiadania.

- Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?

- Co przygotowali młodsi koledzy?

- Co robiły Ada i Kasia?

- Kogo pożegnała Ada?

- Co to były pocieszajki Ady?

- Gdzie je zostawiła?

3. Ćwiczenia w książce.

[Książka \(s. 86–89\) dla każdego dziecka.](#)

Czytanie tekstu znajdującego się pod ilustracjami.

4. Zabawa Z czym kojarzy się przedszkole.

[Karton z obrazkiem przedszkola, mazak.](#)

Dzieci podają skojarzenia z przedszkolem, a Rodzic zapisuje je wokół obrazka przedszkola.

Np. uśmiech, sympatia, dobre obiadki, różne zabawki, troskliwość, zrozumienie...

5. *Obrazek o lecie* – wykonanie prezentu dla kolegi/koleżanki na pożegnanie przedszkola.

Zapoznanie ze sposobem wykonania prac.

[Dla każdego dziecka: kartka A5, kredki, farby plakatowe, pędzelek, kubeczek z wodą, pastele, kartka z kolorowego bloku technicznego, klej, bibuła, kolorowy papier.](#)

- Wykonanie na kartkach formatu A5 obrazka o lecie (wybraną techniką).

- Ozdabianie powstałych ramek kulkami z kolorowej bibuły lub kawałkami kolorowego papieru.

- Podpisanie się, samodzielnie lub z pomocą Rodzica z tyłu obrazka.

- Wykonanie prac przez dzieci.

- Wręczenie wykonanych prac wybranemu koledze/wybranej koleżance.

6. Karta pracy, cz. 4, s. 72.

7. Zabawy na świeżym powietrzu

Spacer – obserwowanie roślin i zwierząt, rozpoznawanie ich i nazywanie.

Wychowawca  
Wysocka Ewelina

